

Article No. 308

DOI: <https://doi.org/10.26881/srg.2023.10.19>

Artykuł recenzyjny / Review article

Dziedzina nauk humanistycznych / Humanities

Dyscyplina naukowa: literaturoznawstwo / Discipline of science: literary studies

Copyright © 2023 SRG and M. Dąbrowska ¹

Citation:

Dąbrowska, M. (2023). Boris Sokołow o Aleksandrze Solżenicynie. (Boris Sokołow. *Aleksander Solżenicyn. Prorok i dysydent*. Przeł. Marta Głuszkowska. Warszawa: Prószyński i S-ka, 2022, 405 s.). *Studia Rossica Gedanensia*, 10: 385–392. DOI: <https://doi.org/10.26881/srg.2023.10.19>



BORIS SOKOŁÓW O ALEKSANDRZE SOŁŻENICYNIE
(Boris Sokołow. *Aleksander Solżenicyn. Prorok i dysydent*. Przeł.
Marta Głuszkowska. Warszawa: Prószyński i S-ka, 2022, 405 s.)

MAGDALENA DĄBROWSKA

Uniwersytet Warszawski / University of Warsaw
Wydział Lingwistyki Stosowanej / Faculty of Applied Linguistics
Katedra Rusycystyki / Institute of Russian Studies
ul. Krakowskie Przedmieście 26/28, PL-00-927 Warszawa, Polska /
Krakowskie Przedmieście St. 26/28, PL-00-927 Warsaw, Poland
Corresponding Author e-mail: m.dabrowska@uw.edu.pl
ORCID: <https://orcid.org/0000-0002-4014-4725>
(nadesłano / received 27.12.2022; zaakceptowano / accepted 30.12.2022)

¹ This is an open-access article distributed under the terms of the Creative Commons Attribution-ShareAlike 4.0 International (CC BY-SA 4.0 <https://creativecommons.org/licenses/by-sa/4.0/>) which permits use, distribution, and reproduction in any medium, provided that the article is properly cited, the use is non-commercial, and no modifications or adaptations are made. Publisher: University of Gdańsk. Faculty of Languages [Wydawca: Uniwersytet Gdański. Wydział Filologiczny].

Abstract

Boris Sokolov about Aleksandr Solzhenitsyn

The paper presents the book entitled *Aleksandr Solzhenitsyn. The Prophet and Dissident*, published in Polish in 2022 (Boris Sokołow. *Aleksander Sołżenicyn. Prorok i dysydent*. Trans. Marta Głuszkowska, Warszawa: Prószyński i S-ka, 2022, p. 405). It is Solzhenitsyn's biography which has not been published in Russia. The book consists of the preface and nine chapters, presenting in a chronological order the life and work of the author of *The Gulag Archipelago* against the background of the historical events of the 20th century. Three thematic lines can be distinguished in this biography: political, literary and private.

Keywords: Aleksandr Solzhenitsyn, Boris Sokolov, biography, Russia, prophet, dissident, *The Gulag Archipelago*, war, gulags, reprisals, The Noble Prize, emigration, politics.

Abstrakt

Artykuł zawiera omówienie książki *Aleksander Sołżenicyn. Prorok i dysydent*, wydanej w przekładzie polskim w 2022 roku (Boris Sokołow, *Aleksander Sołżenicyn. Prorok i dysydent*, trans. Marta Głuszkowska, Prószyński i S-ka, Warszawa 2022, 405 ss.). Jest to niepublikowana w Rosji biografia Sołżenicyna. Książka składa się z przedmowy oraz dziewięciu rozdziałów przedstawiających w porządku chronologicznym życie i twórczość autora *Archipelagu GUŁag* na tle wydarzeń historycznych XX wieku. W biografii można wyróżnić trzy linie tematyczne: polityczną, literacką i prywatną.

Słowa kluczowe: Aleksander Sołżenicyn, Boris Sokołow, biografia, Rosja, prorok, dysydent, *Archipelag Gułag*, wojna, łagry, represje, Nagroda Nobla, emigracja, polityka.

Borisa Sokołowa (ur. w 1957) i bohatera jego książki – Aleksandra Isajewicza Sołżenicyna (ur. w 1918 r. w Kisłowodzku, zm. w 2008 r. w Moskwie) – nie trzeba szeroko przedstawiać polskim czytelnikom zainteresowanym rosyjską literaturą i historią Rosji. Po leksykonie życia i twórczości Michaiła Bułhakowa (Sokołow 2003) oraz publikacjach o II wojnie światowej i roli w niej ZSRR (Sokołow 2010; 2011; 2013; 2014; 2021) trafiła do ich rąk książka Sokołowa, która zajmująco połączyła obie wymienione dyscypliny: literaturoznawczą i historyczną. Mowa jest o pracy *Aleksander Sołżenicyn. Prorok i dysydent*, wydanej w 2022 roku w przekładzie Marty Głuszkowskiej przez wydawnictwo Prószyński i S-ka (Sokołow 2022). W notkach redakcyjnych czytamy, że jest to „niepublikowana w Rosji biografia autora *Archipelagu GUŁag*”, napisana przez niezależnego rosyjskiego badacza i publicystę, zwolnionego z pracy uczelnianej (w Katedrze Antropologii Społecznej na Rosyjskim Społecznym Uniwersytecie Państwowym) po publicznym skrytykowaniu ataku Federacji Rosyjskiej na Gruzję. Z okładki spogląda sam Aleksander Sołżenicyn, niemłody brodaty mężczyzna, wspar-

ty na prawej ręce i wnikliwym wzrokiem mierzący w dal – czas i przestrzeń. Chciałoby się powiedzieć, że patrzy z niej właśnie – zgodnie z polskim tytułem (tytuł oryginalny brzmiał po prostu *Aleksander Sołżenicyn – Александр Солженицын*) – prorok (w jego spojrzeniu możemy dojrzeć błysk głębszej refleksji i moc wizjonerską) oraz dysydent (poza ciała sugeruje zdystansowanie od komunistycznej władzy i jej ideologii, która to władza „odwzajemniła” mu się zresztą w wyjątkowo okrutny sposób).

Pomysłodawcy polskiego wydania książki o Sołżenicynie mieli do wyboru zresztą dużo więcej określeń niż tylko prorok i dysydent. „Człowiek-krzyk, człowiek-zgrzyt, człowiek-protest. [...] Artylerzysta, który ściąga na siebie ogień. Jeden, który może stawić czoła wielu. Rosyjska dusza, która z mrocznych i beznadziejnych czasów wyszła żywa i czysta” (Sokołow 2022: 5) – to tylko niektóre przywołane przez Sokołowa za Ludmiłą Saraskiną, najważniejszą znawczynią życia i dorobku twórczości autora *Jednego dnia Iwana Denisowicza*, autorką jego biografii wydanej w znanej serii ŻZL – „Жизнь замечательных людей” (Saraskina 2009 i in.). Bardzo wiele z tych określeń nawiązuje do tradycji literackiej, rosyjskiej i zachodnioeuropejskiej, choć niekoniecznie bezpośrednio do spuścizny samego Sołżenicyna: gdy nazywa się go „skalpelem okulisty usuwającym z oczu kataraktę, poszerzającym kąt widzenia”, przypomina się alegoryczna postać Prawdy – Prosto Patrzącej z *Podróży z Petersburga do Moskwy* Aleksandra Radiszczewa, określenie „prorok” przywodzi na myśl wiersz Aleksandra Puszkina *Prorok*, porównania z mityczną Kasandrą, Don Kichotem (tytułową postacią powieści Cervantesa) i „bohaterem nienapisanej powieści Dostojewskiego” są zrozumiałe bez dodatkowych wyjaśnień (zob. Sokołow 2022: 5). Z pomocą jednoznacznych w swej wymowie porównań przedstawiane są zapatrywania Sołżenicyna także w polskich mediach. „Sumieniem Rosji”, pisarzem, który pokazał, że „Lenin i Stalin są nieodrodnymi braćmi Hitlera i bolszewizm jest równie okrutny co ongiś faszyzm” nazwał go w okolicznościowym wywiadzie dla Polskiego Radia Jerzy Pomianowski², tłumacz *Archipelagu GULag* na język polski.

W tych i wielu niewymienionych tu określeniach, które przyłgnęły do Sołżenicyna, można odnaleźć słowa kluczowe jego spuścizny. Kiedy czytamy więc o chirurgu-okuliście, który pociągnięciem skalpela zdejmuje bielmo z oczu, przywracając prawidłowy ogląd świata, nasuwa się na myśl słowo „prawda”. Dochodzenie do prawdy i otwarcie czytelnikom oczu na kłamstwo bez wątpienia należało do głównych celów twórcy *Archipelagu GULag*, mającego – *nomen omen* – podtytuł „próba dochodzenia literackiego” (w niektórych polskich wydaniach: „próba analizy literackiej”). Słowo „kłamstwo” znalazło się w tytule programowego eseju *Żyj bez kłamstwa!*, w którym kłamstwo zostaje zestawione z przemocą:

Gdy przemoc wdziera się w spokojne życie ludzkie – ma oblicze płonące pewnością siebie. [...] Lecz przemoc szybko się starzeje, po kilku latach traci pewność siebie, toteż [...] sprzymierza się z Kłamstwem. Przemoc bowiem nie ma innej osłony oprócz kłamstwa, kłamstwo zaś może się utrzymać jedynie dzięki przemocy. [...] Gdy [...] ludzie unikają kłamstwa, przestaje ono po prostu istnieć. [...] Nasza droga jest następująca: *nigdy świadomie nie popierać kłamstwa!* (Sokołow 2022: 316–317; Sołżenicyn [1993]: 102–103).

² Zob. <https://www.polskieradio.pl/39/156/Artykul/778053,Solzenicyn-pisarz-ktory-byl-sumieniem-Rosji> (dostęp 23.12.2022).

Apel o odrzucenie kłamstwa pisarz sformułował ze świadomością, że brzmi on prosto, ale jakże niełatwa – bo w państwie totalitarnym grożąca nieuchronnymi represjami – jest jego realizacja. W jego postawie widoczna jest niezłomność i bezkompromisowość. Cechy te otoczenie twórcy mogło postrzegać jednak jako trudne, uciążliwe dla siebie, bo mnożące kłopoty. Dla Sołżenicyna ważne wydaje się również słowo samo w sobie. Nieprzypadkowo w Zagorsku oddawał się studiom nad dziewiętnastowiecznym słownikiem Władimira Dała (*Objaśniający słownik żywego języka wielkoruskiego* – pierwszy słownik języka rosyjskiego), wychodząc z założenia, że „języka rosyjskiego trzeba się uczyć: nikt z nas go nie zna, mówimy w jakimś inteligentkim żargonie” (Sokołow 2022: 81). Właśnie przywołując słownik Dała, pisarz Wiktor Niekrasow skomentuje wyrzucenie autora *Jednego dnia Iwana Denisowicza* z ZSRR: „A Sołżenicyna wydano – ale też znaleźli słowo! – u Dała, przykładowo, go nie ma – niczym pan robotnika wydalili ze dworu” (Sokołow 2022: 317).

Wspomniane połączenie perspektywy literaturoznawczej i historycznej polega w książce Sokołowa na tym, że życie i twórczość Sołżenicyna są przedstawiane w powiązaniu z dziejami Rosji w „żelaznym” XX wieku. Mowa jest o I wojnie światowej (w kontekście ojca pisarza), rewolucji 1917 roku, Wielkiej Wojnie Ojczyźnianej, represjach w państwie radzieckim w różnych okresach jego istnienia i trzech falach rosyjskiej emigracji, śmierci Stalina i rządach jego następców, okresie odwilży, cenzurze i samizdacie... Poszczególne dzieła Sołżenicyna są komentarzem do dziejów własnego kraju, a sam pisarz stał się widoczną częścią tych dziejów.

Wielka historia i przyszyły noblista po raz pierwszy skonfrontowali się na frontach II wojny światowej. W czasie walk w Prusach Wschodnich został aresztowany po tym, jak radzieccy cenzorzy przechwycili jego listy zawierające krytyczną ocenę działań wojennych i władz. „Tego dnia skończyło się życie Sołżenicyna jako przykładnego radzieckiego obywatela i rozpoczęła się jego konfrontacja z władzą radziecką, której zadał bolesne ciosy swoimi najważniejszymi utworami: *Jednym dniem Iwana Denisowicza* i *Archipelagiem GUŁag*” – czytamy w książce Sokołowa (Sokołow 2022: 59). Jako autor *Jednego dnia Iwana Denisowicza*, opublikowanego w okresie odwilży w miesięczniku „Nowyj Mir”, Sołżenicyn stał się klasykiem prozy łagrowej. Monumentalny *Archipelag GUŁag* był świadectwem rozrastania się radzieckiego systemu obozowego, jak czytamy w książce Sokołowa, „śledztw, sądów, etapów, poprawczych obozów pracy i łagrów katorżniczych, zesłania, zmian zachodzących w świadomości aresztanta w ciągu w ciągu lat spędzonych w niewoli, a także jego trudności w późniejszym przystosowaniu się do nowego świata ludzi wolnych” (Sokołow 2022: 141). Słowo „świadectwo” pasuje także do *Pruskich nocy*, jednego z rozdziałów poematu autobiograficznego *Dorożenka*, wstrząsającego zapisu gwałtów dokonywanych przez żołnierzy radzieckich na niemieckich kobietach, mordów na cywilach, palenia miast i wiossek.

Książka Sokołowa o Sołżenicynie składa się z *Przedmowy* oraz dziewięciu rozdziałów noszących tytuły: *Dzieciństwo i młodość*, *Na frontach Wielkiej Wojny Ojczyźnianej*, *W areszcie i na zesłaniu*, *Po GUŁagu*, *Czas przesładowań*, *Archipelag GUŁag*, *Wygnanie*, *Czerwone koło* i *Powrót*. Opowieść o pisarzu opiera się na porządku chronologicznym (bądź zbliżonym do niego, zdarzają się bowiem „powroty” do przeszłości i zapowiedzi wypadków z przyszłości). Równolegle prowadzona jest relacja ze zmaganiami Sołżenicyna z władzą, przebiegu twórczości pisarskiej (właśnie: ogólnie pisarskiej, gdyż ściśle roz-

graniczenie w jego spuściźnie korpusu literackiego i publicystycznego jest trudne ze względu na płynność granic między nimi) oraz życia osobistego. Sokołow przedstawia Sołżenicyna w różnych rolach życiowych: żołnierza, więźnia, nauczyciela, naukowca, pisarza, pacjenta, głowy rodziny, noblisty. Nagrodę Nobla w dziedzinie literatury przyznano mu za 1970 rok. W Mowie Noblowskiej, wygłoszonej w Sztokholmie 10 grudnia 1974 roku, wspominał o „nieśmiertelności” dzieł literackich „przeziąkniętych gestą, żywą prawdą” (Sokołow 2022: 320), w jej zakończeniu ponawiając apel o życie bez kłamstwa. Na początku książki czytelnicy znajdują *passus* o przodkach Sołżenicyna i pochodzeniu jego nazwiska, składający się nie tylko na swoistą „prehistorię” przedstawianej osoby, ale także rzucający światło na jej twórczość: Zachar Szerbak, właściciel majątku na Kubaniu, ojciec matki Sołżenicyna, stanie się pierwowzorem Zachara Tomczaka w *Czerwonym kole*, w tymże utworze wystąpi Sania Łażenicyn, Sanią zaś domownicy nazywali ojca pisarza. Przykładów twórczego odwzorowywania życia na kartach dzieł literackich i publicystycznych jest więcej. W każdej z dwóch pierwszych wymienionych linii tematycznych (politycznej i pisarskiej) można wyróżnić wiele części składowych, odsłaniających, dla przykładu, swoistą „wymianę zdań” władz ZSRR i Sołżenicyna (posiedzenie KC KPZR w 1967 roku z punktem porządku obrad „O pisarzu Sołżenicynie”, rozkaz *O wycofaniu z bibliotek i sieci księgarń utworów Sołżenicyna A.I.*, Sołżenicynowski *List do przywódców Związku Sowieckiego*) czy relacje pisarza ze środowiskiem literackim oraz opinie o nim (Lew Kopielew, Wasil Bykau i in.) oraz genezę i etapy tworzenia przez Sołżenicyna poszczególnych utworów. Można odnieść wrażenie, że poszczególne dzieła pisarza przygotowywały grunt pod następne. Książkę Sokołowa kończy relacja z powrotu Sołżenicyna do Rosji: w 1994 roku wraz z rodziną przyleciał on ze Stanów Zjednoczonych na Magadan, z Władywostoku pojechał pociągiem do Moskwy, witany po drodze przez tłumy. Powrót do kraju oraz pobyt w nim były wydarzeniami medialnymi: na trasie przejazdu pociągu autor *Archipelagu GULag* wygłaszał przemówienia, zawierające krytyczną ocenę bieżącej sytuacji Rosji, przemówienie wygłosił na Uniwersytecie w Rostowie, na którym niegdyś studiował matematykę, wystąpił w Dumie Państwowej, ganiąc jej członków za prywatę i ucząc, że „władza nie jest zdobyczą konkurujących partii, nie jest nagrodą ani strawą dla osobistej ambicji; władza jest ciężkim brzemieniem, to odpowiedzialność, obowiązek, praca” (Sokołow 2022: 387), poprowadził cykl programów w telewizji, uhonorowano go nagrodami, z których przyjął tylko niektóre (w 1998 roku odmówił przyjęcia Orderu Świętego Andrzeja Apostoła, tłumacząc, że nie może przyjąć „nagrody od władzy najwyższej, która doprowadziła Rosję do obecnego katastrofalnego stanu”) (Sokołow 2022: 390). O Rosji ostatnich czasów wydał w 1998 roku pracę pod wymownym tytułem *Rosja w zapaści*, odnosząc się w niej do problemu prywatyzacji i działań wojennych w Czeczenii, w pierwszych latach XXI wieku opublikował zarys stosunków rosyjsko-żydowskich od schyłku XVIII do końca XX stulecia – *Dwieście lat razem*. W kontekście tej ostatniej przywołajmy fragment książki Sokołowa na temat relacji Sołżenicyna z rodakami na emigracji: „Wkrótce po znalezieniu się na zachodzie Sołżenicyn rozpoczął bliską współpracę ze starymi organizacjami emigranckimi pierwszej i drugiej fali oraz wydawnictwem YMCA-Press, które opublikowało wszystkie jego dzieła. Z trzecią falą emigracji, czyli z tymi, którzy opuszczali Związek Radziecki, począwszy od końca lat sześćdziesiątych XX wieku, głównie «po linii żydowskiej», nie

nawiązał kontaktu” (Sokołow 2022: 322). Pisarz sięgał po pióro prawie do końca życia. Na przełomie XX i XXI wieku czasopismo „Nowyj Mir” opublikowało jego wspomnienia *Wpadło ziarno między żarna. Szkice z wygnania*. W szczególności lektura ostatniego rozdziału książki o Sołżenicynie uświadamia dyskusyjność, kontrowersyjność jego postawy. Kontrowersyjność Sołżenicyna podkreślił Sokołow już w przedmowie do książki: „Oceny życia i twórczości Aleksandra Sołżenicyna często są diametralnie różne. Jego zwolennicy widzą w nim nie tylko wybitnego pisarza, ale wręcz wielkiego proroka. Przeciwnicy [...] uważają go za głosiciela niebezpiecznych poglądów” (Sokołow 2022: 6). Biograf autora *Archipelagu GULag* przypuszcza, że Sołżenicyn dostrzegł we Władimirze Putinie „autorytarne przywódce, który zdoła doprowadzić Rosję do demokracji; wierzył też, że ten będzie mógł obronić Rosję przed zagrożeniami zewnętrznymi”, a główne zagrożenie, o czym świadczy jego odpowiedź dla gazety „Moskowskije Nowosti” w 2006 roku, upatrywał w NATO, które „metodycznie i wytrwale rozwija swój aparat wojskowy na wschód Europy i by objąć Rosję od południa” (Sokołow 2022: 393). Odwiedzając pisarza w jego domu w Troice-Łykowie, prezydent Putin poinformował media, że „wiele z tych kroków, które czynimy dzisiaj, pokrywa się z tym, o czym pisał Sołżenicyn” (Sokołow 2022: 402). W Troice-Łykowie pisarz spędził ostatnie chwile życia, tutaj też zmarł. Spoczął na starym cmentarzu przy Monasterze Dońskim. W ciągu dziewięćdziesięciu lat życia przeżył II wojnę światową, represje władzy sowieckiej, emigrację w Europie i Ameryce, upadek komunizmu, rozpad ZSRR i bloku wschodniego. Pozostawił Rosję w chwili wciąż wielkiej niewiadomej, w obliczu niepewnej przyszłości. Jego biografiją Sokołow zakończył słowami: „swoimi utworami i swoim życiem Aleksander Sołżenicyn przeciwstawiał się komunizmowi i miał wielki udział w jego upadku” (Sokołow 2022: 404).

W książce Sokołowa natrafiamy na wątki polskie. Biograf Sołżenicyna cytuje fragment wspomnień Andrzeja Wajdy o pomysle zekranizowania scenariusza Sołżenicyna *Czołgi znają prawdę*. „To wielka strata, że dwóm wielkim mistrzom nie dane było wspólnie pracować. Rozważania Wajdy o sobie jako polskim reżyserze narodowym, którym pozostawał też na wymuszonej emigracji, są bardzo bliskie przekonaniu Sołżenicyna o byciu rosyjskim pisarzem narodowym na wygnaniu” – podsumowuje tę historię biograf (Sokołow 2022: 352) dodając, że zamiast filmu *Czołgi znają prawdę* Wajda nakręcił w 2007 roku *Katyn*, jeden z głównych obrazów na temat trudnych kart historii Polski i Rosji XX wieku. O Sołżenicynowskim „epizodzie” w swej biografii Wajda pisał w pracy *Kino i reszta świata* (Wajda 2000: 247–248).

Oddana do rąk czytelników biografia Sołżenicyna nie jest opracowaniem naukowym w ścisłym tego słowa rozumieniu. Nie znajdziemy w niej bowiem aparatu naukowego: autorskich przypisów i komentarzy, zarysu stanu badań (sprowadzonego w przedmowie tylko do jednej informacji – o badaniach Ludmiły Saraskiny), bibliografii, indeksów. Prezentuje się raczej jako barwna opowieść o losach pisarza, a na ich tle – Rosji, Europy i świata w przełomowych momentach historycznych, o zmieniającym tempie narracji, raz wpadającym w kronikarską skrótowość, w innych miejscach „mieniąca się” szczegółami faktograficznymi i interpretacyjnymi. Sokołow jako biograf stara się usuwać na bok wyjątkowo często oddając głos samemu Sołżenicynowi. W książce czytelnicy znajdą więc obszernie fragmenty wspomnień pisarza i osób z nim związanych, *Archipelagu GUL-ag*, *Pruskich nocy*, *Oddziału chorych na raka*, *Łbem*

o mur, *Jednego dnia Iwana Denisowicza, Listu do przywódców Związku Sowieckiego, Wpadło ziarno między żarna* i innych tekstów pisarza (o różnej przynależności genologicznej, ale zawsze dużej sile oddziaływania emocjonalnego na czytelnika). Książkę *Aleksander Sołżenicyn. Prorok i dysydent* z przekonaniem można polecić zarówno czytelnikom obeznanym z pisarstwem autora *Jednego dnia Iwana Denisowicza*, jak i dopiero „początkującym” odbiorcom jego spuścizny. Zapewne jedni i drudzy docenią „wielce atrakcyjną formę literacką” książki Sokołowa, jeśli posłużą się słowami historyka i dyplomaty Hieronima Grali, zacytowanymi na jej okładce. Jednych i drugich lektura biografii Sołżenicyna może skłonić do refleksji nad współczesną Rosją oraz nowego odczytania klasyków literackich, zastanowienia się nie tylko nad poglądami samego Sołżenicyna, ale chociażby przywołanym w kontekście innego rosyjskiego pisarza-noblisty, Borisa Pasternaka, cytatem z dramatu *Borys Godunow* Aleksandra Puszkina „Oni umieją kochać tylko zmarłych” (Puszkin 1956: 29).

Na zakończenie wypada kilka pochlebnych słów poświęcić polskiemu przekładowi pracy Sokołowa. Biografia Sołżenicyna została opatrzona dwojakiego rodzaju przypisami tłumaczki: bibliograficznymi (adresy bibliograficzne polskich tłumaczeń dzieł pisarza) oraz rzeczowymi (objaśniania wydarzeń, zjawisk, nazw itp., mogących być niejasne dla polskich odbiorców, np. „tołstye żurnaly”, przysłowia rosyjskie, „węzły” w *Czerwonym kole*, OSO NKWD). Niejako więc „przy okazji” lektury *Aleksandra Sołżenicyna. Proroka i dysydenta* czytelnicy dowiadują się o wydaniu książki Natalii Rieszetowskiej *Sołżenicyn – realia i mistyfikacje* (Rieszetowska 1977), a także o tym, że tłumaczami dzieł Sołżenicyna na język polski byli wspomniany Jerzy Pomianowski, Michał B. Jagiełło, Witold Dąbrowski i Irena Lewandowska, Alicja Wołodźko i in., czyli plejada czołowych polskich tłumaczy rosyjskiej literatury pięknej oraz publicystyki.

Bibliografia / References

- Puszkin, A. (1956). *Borys Godunow*. Przeł. S. Pollak. W: Idem. *Dzieła wybrane*. T. 4. Warszawa: Państwowy Instytut Wydawniczy.
- Rieszetowska, N. (1977). *Sołżenicyn – realia i mistyfikacje*. Przeł. Sz. Marych. Warszawa: Krajowa Agencja Wydawnicza.
- Saraskina L. (2009). *Sołżenicyn*. Moskwa: Molodaâ gwardiâ [Сараскина, Л. (2009). *Солженицын*. Москва: Молодая гвардия].
- Sokołow, B. (2003). *Michaił Bułhakow: leksykon życia i twórczości*. Przeł. A. Wołodźko-Butkiewicz, I. Krycka, J. Skrunda. Warszawa: Trio.
- Sokołow, B. (2010). *Polowanie na Stalina, polowanie na Hitlera: mity i rzeczywistość. Tajne zmagania służb specjalnych w latach II wojny światowej*. Przeł. A. Janowski. Warszawa: Inicjał Andrzej Palacz.
- Sokołow, B. (2011). *ZSRR pod okupacją: fakty i mity*. Przeł. G. Palacz, A. Palacz, współpr. S. Krajewska, Warszawa: Inicjał, Andrzej Palacz.
- Sokołow, B. (2013). *Prawdy i mity wielkiej wojny ojczyźnianej 1941–1945*. Przeł. J. Stroganowa, A. Sawinkow. Kraków: Wydawnictwo Arkadiusz Wingert.
- Sokołow, B. (2014). *Rokossowski*. Przeł. A. Palacz. Poznań: Wydawnictwo Poznańskie.
- Sokołow, B. (2021). *Straszliwe zwycięstwo: prawda i mity o sowieckiej wygranej w drugiej wojnie światowej*. Przeł. A. Czendlik. Kraków: Wydawnictwo Literackie.

- Sokołow, B. (2022). *Aleksander Solżenicyn. Prorok i dysydent*. Przeł. M. Głuszkowska. Warszawa: Prószyński i Ska.
- Solżenicyn, A. ([1993]). *Żyj bez kłamstwa. Publicystyka z lat 1973–1980*. Przeł. A. Wołodźko. Warszawa: Editions „Spotkania”.
- Wajda, A. (2000). *Kino i reszta świata*. Kraków: Wydawnictwo Znak.

<https://www.polskieradio.pl/39/156/Artykul/778053,Solzenicyn-pisarz-ktory-byl-sumieniem-Rosji> (dostęp 23.12.2022).

Competing interests: The author declares that he has no competing interests.
Magdalena Dąbrowska is a reviewer in this issue of the journal.